ARCELORMITTAL POLAND S.A.
KOMISJA ROBOTNICZA HUTNIKÓW
Solidarność NSZZ

Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 29/1440
26 lipca 2017 r.
Kraków

Spotkanie z Wojewodą

Nie miesiące, a lata może potrwać proces przejmowania przez Skarb Państwa nieużytkowanych terenów krakowskiej huty, których AMP chciałaby się pozbyć. Taką opinię wyraził nowy, bo powołany w czerwcu br. **Wojewoda Małopolski Piotr Ćwik**. Przyjął on zaproszenie od ZR Małopolska NSZZ „Solidarność" i w miniony czwartek spotkał się z grupką związkowców z zakładów pracy należących do największych na terenie Krakowa: oddziału krakowskiego AMP SA, Zakładów Tytoniowych Philip Morris oraz MPK Kraków. Mówiono o sprawach i problemach, ważnych z punktu widzenia każdej z wyżej wymienionych reprezentacji związkowych. Rozwiązanie tych problemów, po części lub w całości, leży w gestii wojewody.

Intencją przybyłego na to spotkanie przewodniczącego KRH Władysława Kieliana było zwrócenie uwagi Wojewodzie Małopolskiemu, że wymieniony w liście intencyjnym termin przekazania części hutniczych terenów na rzecz Skarbu Państwa mija w tym roku. Istnieje wobec tego obawa, że podjęte dotychczas działania stracą na ważności i całą procedurę trzeba będzie rozpoczynać od nowa. Przewodniczący przypomniał, jak trzy lata temu walczyliśmy o remont wielkiego pieca w krakowskiej hucie i o zachowanie jej części surowcowej. Pomysł oddania części nieużytkowanych terenów razem z budynkami dawnego centrum administracyjnego miał osłabić argument właściciela huty o zbyt dużych kosztach utrzymania tego zakładu. W czerwcu 2015 r. przedstawiciele ArcelorMittal podpisali stosowne porozumienie, zgodnie z którym do Skarbu Państwa miało wrócić ok. 300 ha terenów znajdujących się w granicach nowohuckiego kombinatu. W zamian AMP oczekiwała, że uzyska prawo do własności pozostałych terenów, które do tej pory miała w użytkowaniu wieczystym. Ze związkowego punktu widzenia, „uwolnienie" niepotrzebnych hucie terenów to szansa na nowe miejsca pracy w firmach, które będą tu powstawać.

Wojewoda przyznał, że temat ten jest mu dobrze znany i od razu uspokoił, że wspomniany termin przekazania gruntów nie jest prawnie wiążący. Niestety, specjalnie w tym celu powołana spółka o nazwie Nowe Centrum Administracyjne po 20 miesiącach działania, ku rozczarowaniu zainteresowanych stron, nie posunęła sprawy do przodu. W związku z tym doszło na ten temat do spotkania wojewody z ministrem Andrzejem Adamczykiem, w którym to spotkaniu uczestniczył również Włodzimierz Pietrus, prezes NCA oraz Grzegorz Gorczyca - dyr. Wydziału Skarbu Państwa i Nieruchomości. Omówiono sześć problemów, z którymi trzeba się najpierw uporać. Bez ich rozwiązania nie da się całej rzeczy doprowadzić do końca.

Przede wszystkim, jak powiedział wojewoda, na tej zamianie nie może ucierpieć interes Skarbu Państwa. Transakcja nie może okazać się mniej korzystna dla Skarbu Państwa od tego co zyska AMP (m.in. pozbędzie się niechcianych terenów, od których nie będzie już płacić podatków). Na razie nie ma rzetelnych badań potwierdzających, że zamiana gruntów będzie ekwiwalentna dla obu stron. Dopiero teraz bada się tę ekwiwalentność. Po drugie, jeszcze nie wiadomo na ile tereny te są skażone i jakie będą koszty ich zrekultywowania. Nie można też tracić z oczu tak ważnej sprawy jaką jest zachowanie miejsc pracy w firmach, które prowadzą tutaj swoją działalność. Kolejnym krokiem będzie wystawienie przejętych przez SP gruntów na sprzedaż. Rodzi się więc pytanie, co z prawem pierwokupu pierwotnych właścicieli i ich spadkobierców? Następną ważną sprawą jest odprowadzenie VAT od całej transakcji. Zdaniem wojewody, należy skonkretyzować działania odnośnie tego tematu, a to zadanie dla dużej grupy fachowców. **W tej materii - nie ukrywajmy - dużo zależy od decyzji politycznej ze strony rządu.**

Niektóre rzeczy, mówił Piotr Ćwik, zostały już wykonane, ale wiele jeszcze nie. W jego ocenie stanie się to nie w perspektywie kilku miesięcy, lecz kilku lat. Jak zauważył: mamy tu do czynienia z największym obszarem inwestycyjnym w Polsce, a więc „jest o co grać". Ale o tych sprawach mówi się inaczej w lipcu 2017 niż mówiło w czerwcu 2015, kiedy wojewoda Jerzy Miller podpisywał porozumienie z AMP. Dodał, że były już prowadzone rozmowy z panią premier na ten temat i że w najbliższym czasie ma umówione spotkanie z prezesem Samaddarem.

Władysław Kielian podziękował wojewodzie za zrozumienie wagi tej sprawy. Dla nas, powiedział, ważne jest by miejsce to posłużyło nowym inwestycjom, które spowodują, że w tej części Krakowa przybędzie wiele nowych miejsc pracy.

Na marginesie:

Dawne Centrum Administracyjne huty nadal jest własnością AMP, która pobiera czynsz od urzędów wojewódzkich za użytkowanie pomieszczeń w budynku S. Budynek, który od lat wymaga gruntownego remontu, był jedynie wewnątrz odmalowany i wymieniono w nim wykładziny. Urzędnikom się tu nie podoba, narzekają na niski standard i myślą o rychłej przeprowadzce (jeżeli tylko znajdą coś lepszego w podobnej cenie). Bliźniaczy budynek Z od wielu miesięcy stoi pusty i obrasta chwastami. Może to się jednak wkrótce zmieni, gdyż na czas remontu swojej siedziby na os. Zgody, przeniesie się tutaj dzielnicowa komenda policji. Miejmy nadzieję, że tymczasowy gospodarz wykosi zielsko wokół budynku, bądź co bądź zabytkowego, zanim chwasty i samosiejki nie wezmą go w całkowite władanie.

Posiedzenie Zespołu Roboczego ds. ZUZP

W dniu 25 lipca odbyło się kolejne posiedzenie Zespołu Roboczego ds. ZUZP. Pierwszym tematem były zasady wyróżniania pracowników za wzorowe wykonywanie obowiązków pracowniczych czyli tzw. karty przedpłacone. Strona pracodawcy przedstawiła swój projekt w większości uwzględniający propozycje strony związkowej. Regulamin ten zostanie rozesłany zakładowym organizacjom związkowym w celu podpisania. Jeżeli wejdzie w życie, obowiązywał będzie do 31 grudnia 2017, z możliwością przedłużenia i wniesienia ewentualnych zmian po dokonanej analizie. Następnie strona pracodawcy omówiła przedstawioną związkom propozycję załącznika nr 5 do ZUZP, który jest odpowiedzią na propozycje zmian przesłanych wcześniej

przez stronę związkową. Zawierają one zmiany w podejściu do: 1. dodatku brygadzistowskiego – w projekcie pracodawcy nie ma już minimalnej liczby podległych pracowników (w ZUZP jest pięciu), od której ten dodatek przysługuje; 2. okresu i wynagrodzenia za zastępstwa; 3. uściślania zapisów w zasadach uruchamiania funduszu premiowego 4. zasad przyznawania dodatku mistrzowskiego w AMP S.A. (w tym przypadku strona pracodawcy proponuje aby był on wypłacany z funduszu wynagrodzeń, a nie jak do tej pory z dodatkowego funduszu motywacyjnego będącego w gestii Dyrektora Generalnego). Dyr. Stanisław Ból zdecydowanie zapewnił, że taki sposób finansowania dodatku nie będzie miał wpływu na wielkość wzrostu wynagrodzeń wszystkich pracowników w roku 2018. Zaproponowana maksymalna wysokość tego dodatku zależna od liczby podległych pracowników jest utrzymana na dotychczasowym poziomie. Istotne jest to, że jego wielkość nie jest w żaden sposób uzależniona od absencji chorobowej podległych pracowników, ale od oceny dokonanej przez bezpośredniego przełożonego.

Zdaniem strony związkowej propozycje pracodawcy zawarte w załączniku nr 5 nie są wystarczające, nie obejmują części obszarów, które są zawarte w propozycji związkowej. Pominięto np. waloryzację dodatków czy zapisy o tzw. mentoringu czyli dodatkowym wynagrodzeniu za wdrażanie do pracy, szkolenie oraz przekazywanie umiejętności i kompetencji nowo zatrudnionym pracownikom - temat ważny i istotny patrząc na stan zatrudnienia, lukę pokoleniową i rynek pracy. Wobec tego propozycja pracodawcy będzie przedmiotem dalszych rozmów na posiedzeniach Zespołu Roboczego.

Sprawy różne: strona pracodawcy przedstawiła decyzję wynikającą z wniosków strony związkowej, że pracownik odchodzący na emeryturę, któremu brakuje mniej niż 12 miesięcy do jubileuszu, od dnia 1 stycznia 2017 otrzymywał będzie wraz z nagrodą jubileuszową również należny upominek czyli zegarek. Pracownicy, którzy odeszli przed 1 stycznia 2017, mają indywidualnie występować o upominek. Strona związkowa jest zdania, że pracodawca powinien z własnej inicjatywy poinformować o takiej możliwości tych, którzy już odeszli, a może nawet przeprosić za to, że nie otrzymali upominku wcześniej. Przekazano również decyzję, że od wszystkich nowo przyjętych pracowników na stanowiska uprawniające do emerytury pomostowej, będzie odprowadzana składka na FEP. Na chwilę obecną nie ma jeszcze odpowiedzi z ZUS dotyczącej przeprowadzenia szkolenia z zakresu zmian związanych z wejściem z dniem 1 października nowego wieku emerytalnego. Ponadto ze strony przedstawicieli związków zawodowych padło pytanie o sposób wynagradzania szkoleń z zakresu BHP poza godzinami pracy. Odpowiedź na następnym posiedzeniu, którego termin zostanie uzgodniony przez strony. *Krzysztof Stypuła*

Zapraszamy do uczestnictwa w wyprawie SZLAKIEM WINCENTEGO POLA poprzez karpackie uzdrowiska:
Wysową-Zdrój, Krynicę-Zdrój i Muszynę Zdrój
w terminie od **30.09** do **3. 10. 2017**

KOSZT UCZESTNICTWA - **340 zł** (z dofinansowaniem z ZFŚS dla osób uprawnionych). W cenie: przejazdy autokarem klasy LUX, opłaty drogowe i parkingowe, ubezpieczenie NNW, opłata miejscowa, 3 x noclegi, 3x śniadania, 3 x prowiant na trasy, 3 x obiad w porze kolacji, biesiada ogniskowo-grillowa oraz informacja turystyczno-krajoznawcza. Zakwaterowanie w OWR „Zacisze" w Wysowej - Zdroju.

Rezerwacja miejsc TYLKO u prowadzącego wycieczkę: **Ryszarda Wawiórko tel. 793 539 904**, e-mail: **rwawiorko@poczta.onet.pl**

ZAPISY i WPŁATY: w dniach: 01-18 sierpnia br. w BT „HUTPUS" S.A., Kraków ul. Mrozowa 1, pok. nr 6.

Prosimy o zdrowy rozsądek

Ostatnio do KRH trafiła prośba o interwencję w sprawie pracownika, któremu funkcjonariusze służby ochrony AMP SA odebrali wjazd rowerem na teren krakowskiej huty. Powodem takiej decyzji ze strony służb ochrony był brak kamizelki z odblaskami, którą zobowiązany jest posiadać każdy wjeżdżający na teren AMP rowerzysta. Sprawa byłaby banalna, gdyby nie fakt, iż rowerzysta zamiast kamizelki posiadał kurtkę przeciwwiatrową z odblaskami. Kurtka wykonana jest w tym samym formacie (taki sam kolor i jaskarawość) oraz posiada odblaski na całej długości z przodu i z tyłu. Jedyna różnica polega na tym, że w odróżnieniu od kamizelki posiada rękawy i solidniejsze wykonanie. Zadaliśmy sobie trud i zajrzeliśmy na stronę internetową producenta, na której napisano, iż *„...w kurtce wiatrowej odblaskowej z kapturem marki (...) każdy będzie widoczny z daleka. Dlatego doskonale nadaje się ona do jazdy na rowerze (...) sprawdzi się ona także u zawodowych kierowców. Elementy odblaskowe znajdujące się z przodu i z tyłu kurtki zapewniają dużą widoczność nawet po zmroku lub w warunkach złego oświetlenia. Kurtka zwiększa bezpieczeństwo poruszania się późną porą po nieoświetlonych obszarach. Jaskrawy kolor i duże odblaski z przodu i z tyłu zapewniają dobrą widoczność niezależnie od panujących warunków".* Nazwy producenta i adresu jego strony internetowej nie podajemy, aby nie być oskarżonym o *product placement.*

Niestety, wymienione liczne elementy odblaskowe na kurtce nie były wystarczające dla pracownika ochrony, trzymającego się ślepo wytycznych, które okazują się ważniejsze od zdrowego rozsądku i faktycznej troski o bezpieczeństwo hutników. Idźmy więc w tym kierunku dalej - określmy w regulaminie pracy niezbędne wymiary naszywek odblaskowych, ich kolor i dopuszczalny rozmiar samej kamizelki (M czy XL). A może jeszcze rodzaj i gatunek materiału, z którego ma być wykonana?

W pełni rozumiemy troskę o bezpieczeństwo osób pracujących w hucie, lecz apelujemy o umiar i zachowanie zdrowego rozsądku, który właśnie w sprawach bezpieczeństwa jest szczególnie potrzebny. W przeciwnym wypadku przepis zmienia się w jego karykaturę. I jeszcze przestroga dla kierowców - nie zapominajmy, którą bramą możemy wjeżdżać i wyjeżdżać z krakowskiej huty - niech chwila roztargnienia nie zakończy się odebraniem wjazdu przez ochronę.

P.S. Sprawa pechowego rowerzysty zakończyła się pozytywnie. Po interwencji przewodniczącego naszego związku wjazd na hutę został pracownikowi zwrócony.

Odpowiadamy na pytanie: ***Czy niewykorzystany urlop można przenieść do kolejnego pracodawcy?***

Jeżeli pomiędzy stronami dochodzi do definitywnego rozwiązania umowy o pracę i pracownik nawiązuje stosunek pracy z innym pracodawcą, to **nie ma możliwości, aby u tego nowego pracodawcy wykorzystał urlop z poprzedniego miejsca pracy.** W takim przypadku dotychczasowy pracodawca ma obowiązek wypłacić pracownikowi ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. I jeszcze jedno: ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop nie może być wypłacony w czasie trwania stosunku pracy. *(na podst. Gazety Podatkowej)*

NBS - pismo wydawane przez KRH NSZZ "Solidarność"
do użytku wewnętrznego członków i sympatyków Związku.
Nakład 2 200 szt. Redakcja: pok. 426 w bud. ZA, tel. 12 290 38 29
e-mail: nbs.krh@poczta.fm, solidarnosc@krhhts.pl www.krhhts.pl